

ŚWIDNIK
14 — 19 luty
1984



XVII
Lubelskie
Zimowe
Zawody
Samolotowe

1944 – 1984

40_{LAT} PRL

30_{LAT}

NADANIA PRAW MIEJSKICH

m. ŚWIDNIKA

1954 – 1984

XVII LUBELSKIE ZIMOWE ZAWODY SAMOLOTOWE

O PUCHAR PRZECHODNI WOJEWODY LUBELSKIEGO

mgr Tadeusza Wilka



LOTNISKO ŚWIDNIK, 14 - 19 luty 1984 r.



Opracowanie programu:
mgr JÓZEF WRÓŃSKI

Historia LZZS:
Red. TADEUSZ CHWAŁCZYK

Zdjęcia:
WACŁAW HOLYŚ
i WALDEMAR WAWRZYSZKO

Serdecznie witamy w Świdniku
lotników z całego kraju na XVII już tradycyjnych
ZIMOWYCH ZAWODACH SAMOLOTOWYCH.

Wszystkim uczestnikom i sympatykom imprezy życzymy wielu wspaniałych emocji związanych z każdą konkurencją, dobrej zimowej pogody oraz uzyskania jak najlepszych wyników w sportowej podniebnej rywalizacji.



SWIDNIK — NOWE OSIEDLE „BRZYZINY”



**AEROKLUB ROBOTNICZY
ŚWIDNIK**

XVII LZZS



GOSPODARZE ZAWODÓW

ppłk mgr inż. ANDRZEJ ZEH

Dyrektor Naczelny

Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego

w Świdniku

Mgr WIESŁAW ZWOLAK

Prezes Zarządu Aeroklubu Robotniczego

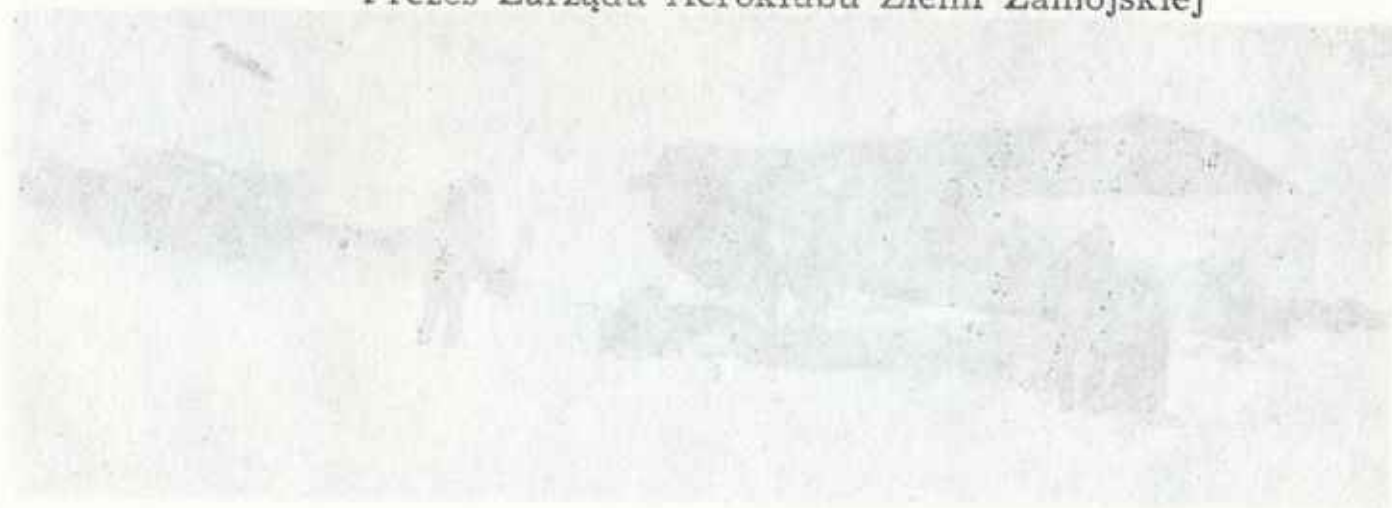
w Świdniku

Mgr WŁODZIMIERZ TIETIURKA

Prezes Zarządu Aeroklubu Lubelskiego

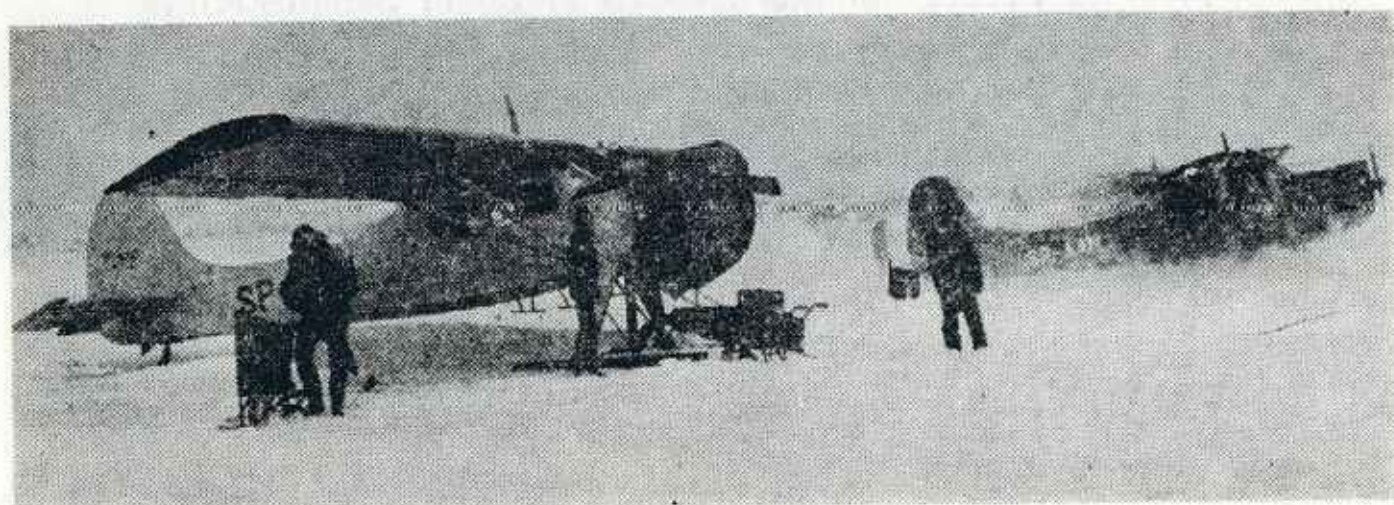
Mgr inż. EUGENIUSZ CYBULSKI

Prezes Zarządu Aeroklubu Ziemi Zamojskiej



SKŁAD SŁUŻB ZAWODÓW

Kierownik Zawodów	—	Pil. instr. TADEUSZ KERN
Kierownik Sportowy	—	Pil. mgr ANDRZEJ CIESIELSKI
Z-ca Kier. do spraw Finans. . .	—	Ob. ANTONI GUMIENIAK
Z-ca Kier. do spraw Propag. . .	—	Ob. BARTŁOMIEJ MALEC
Przewodniczący Komisji		
Sędziowskiej	—	mgr inż. JERZY GĄSIOROWSKI
Sędziowie:	—	WOJCIECH TRAWIŃSKI
		KAZIMIERZ ŚWIERBUTOWSKI
		KRZYSZTOF REJOWSKI
		RYSZARD PTASZEK
		JULIAN KALETA
		TADEUSZ BIAŁY
Kierownik lotów	—	Ob. TADEUSZ RYBACKI
Szef Techniczny	—	Ob. MARIAN PUSZKA
Komisarze Sportowi		
i Służba Startowa	—	ustala Aeroklub Robotniczy
		w Świdniku
Rzecznik Prasowy	—	Red. TADEUSZ CHWAŁCZYK



KOMITET ORGANIZACYJNY ZAWODÓW

Przewodniczący	— mgr WIESŁAW ZWOLAK
Z-cy Przewodniczącego	— pil. instr. TADEUSZ KERN ppłk pil. RYSZARD FILAK pil. JERZY RACHWAŁ
Członkowie	— mgr inż. WŁADYSŁAW BUBIEŃ mgr pil. ANDRZEJ CIESIELSKI Red. TADEUSZ CHWAŁCZYK mgr inż. KAZIMIERZ DACA Ob. ANTONI GUMIENIAK mgr STANISŁAW JANKOWSKI pil. instr. STANISŁAW KASPEREK mgr STANISŁAW KUCHARUK płk pil. STANISŁAW MADEJ Ob. ROMAN MAŃKO Ob. ZBIGNIEW PIASECKI Ob. MARIAN PUSZKA pil. instr. WALDEMAR SMOLEŃ mgr JÓZEF WROŃSKI



NAD PRZYGOTOWANIEM SAMOLOTÓW DO KONKURENCJI CZUWA STAŁE,
ZWIĄZANY OD LAT Z HISTORIĄ ZIMOWYCH LUBELSKICH ZAWODÓW —
SZEFECH TECHNICZNY — MARIAN PUSZKA

L A T A N I E Z I M A

Maluczko, a nie będzie w kraju samolotowego mistrza, który by choć raz nie startował w Lubelskich Zimowych. Nazwa imprezy niepełna, ale i tak wszyscy wiedzą o jakie zawody chodzi. A właśnie — nazwa. Bywały już w tych zawodach kłopoty z mrozem, śniegiem, wiatrami, mgłą a teraz... Teraz zaczynają się problemy z... nazwą i numeracją. Aby rzecz wyjaśnić trzeba poznać choć w skrócie historię Lubelskich Zimowych.

Po raz pierwszy zawodnicze latanie zimą odbyło się w 1931 roku. 31 stycznia z lubelskiego lotniska na Bronowicach wystartowało 9 avionetek, inaugurując w ten sposób I Lubelsko-Podlaskie Zimowe Zawody Lotnicze. Mimo, że prosty regulamin przewidywał tylko dwie konkurencje — rajd i próbę wysokości — zawody ukończyło 7 załóg bo, jak zanotował w kronice pilot i malarz prof. Tadeusz Pruszkowski „...Wysiekierski, warszawianin, przysiadłszy wedle Zamościa, maszynę podłomił z lekka i z turnieju wycofany był...”. „...Podlaska maszynka na gaziku a pełnym bieżąc, paneweczki po kropelce wykapała i do domu przez bydlęta w chomontach odstawiona była...”.

Mimo jednak tych kłopotów, inicjatorzy i organizatorzy I Lubelsko-Podlaskich Zimowych Zawodów Lotniczych, czyli Lubelski Klub Lotniczy i Klub Lotniczy Podlaskiej Wytwórni Samolotów zdecydowali aby imprezę powtórzyć w roku następnym. Niestety, nie udało się ze względu na panujący w kraju kryzys. Tak więc zawody w 1932 roku nie odbyły się, ale kolejne, w 1933 roku przeprowadzono jako... III-cie. W efekcie tego „oszukaństwa” w numeracji w okresie przedwojennym zawody rozegrano pięciokrotnie, jednakże ostatnie — w 1939 roku przeszły do historii jako VI Lubelsko-Podlaskie Zimowe Zawody Lotnicze.

Zawody wznowiono po 24 latach na tym samym lotnisku w Świdniku, z którego po raz ostatni startowano do Lubelsko-Podlaskich. Osiem załóg z sześciu aeroklubów regionalnych rozpoczęło w dniu 22 lutego 1963 roku nową historię tych samych zawodów jednak pod nieco inną nazwą. Organizatorami I Lubelskich Zimowych Zawodów Samolotowych były dwa sąsiedzkie aerokluby: Lubelski i Robotniczy w Świdniku. Nowa nazwa, nowa numeracja, stara tradycja.

Początkowo zamierzano wyłącznie własnymi siłami organizować zawody co roku, naprzemian raz na lotnisku AL w Radawcu, a raz na lotnisku AR w Świdniku. Ale nie udało się, nie starczyło funduszków i w kalendarzu pozostały „białe plamy” w latach 1965, 1967, 1969. Dopiero od roku 1970, to jest od momentu podniesienia Lubelskich Zimowych do rangi zawodów II ligi samolotowej i ujęcia ich w preliminarzu APRL jako imprezy o zasięgu ogólnopolskim (choć i poprzednio startowały w nich załogi z różnych stron kraju), nastał porządek w kolejności. Tylko raz, w 1974 roku ktoś „zapomniał” zaplanować Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe i nie przeprowadzono eliminacji do Mistrzostw Polski na... śniegu.

O tym, że te zawody tradycyjnie już inaugurujące sezon lotniczy roku są dobrą szkołą latania, świadczą mistrzowskie tytuły ich zwycięzców. W 1975 i 1978 roku wygrał je Witold Świadek (Aeroklub Rzeszowski), w 1977 Edward Popiołek (Aeroklub Krakowski), potem kolejno zawody w 1980, 1981 i 1983 roku były triumfem Wacława Nycza (Aeroklub Rzeszowski). Te nazwiska nie wymagają komentarzy. A startowali przecież w Lubelskich Zimowych Zawodach Samolotowych także inni znakomici piloci polscy, późniejsi zwycięzcy wielu zawodów międzynarodowych, łącznie z aktualnym mistrzem świata Krzysztofem Lenartowiczem na czele.

Jest wszakże w tym gronie także pilot, a właściwie załoga, która choć nie sięgnęła po mistrzowski tytuł to jednak ustanowiła swoisty rekord. Jako jedyni bowiem w tandemie pil. Ryszard Kasperek i nawigator Eugeniusz Milcarz (Aeroklub Robotniczy w Świdniżniku) wygrali Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe aż czterokrotnie (1966, 1968, 1970 i 1972).

I oto już można pogubić się w zwyciężcach, rekordzistach, gdyż tylko w oparciu o dokładny rejestr można „dopasować” numerację zawodów z latami sukcesów poszczególnych zawodników. A jeszcze przed rokiem zmieniono nazwę zawodów. Oto bowiem w 1980 roku do grona współorganizatorów dołączyła nowopowstała filia Aeroklubu Orląt w Białej Podlaskiej, zgłaszając jednocześnie „pretensje” o przywrócenie poprzedniej nazwy imprezy. No, bo jeśli znowu latamy nad Podlasiem?...

Osatecznie uzgodniono, że impreza w 1983 roku przyjęła nazwę Lubelsko-Podlaskie Zimowe Zawody Samolotowe i... numerację nawiązującą do pierwszego turnieju z 1931 roku. A więc: XXII Lubelsko-Podlaskie Zimowe Zawody Samolotowe Anno Domini 1983. I powtórzyła się historia z roku 1932! Zaliczono bowiem w numeracji rok 1982, kiedy to zawody zimowe nie odbyły się! W rzeczywistości więc, gwoili historycznej prawdy trzeba sprostować: zawody roku 1984 są SIEDEMNASTYMI po wojnie, a DWUDZIESTODRUGIMI licząc od początku!

No i pozostała jeszcze sprawa nazwy. Trzy kolejne wizyty lotników w Białej Podlaskiej, mimo całej serdeczności z jaką ich tam podejmowano, pozostawiły widmo spartańskich warunków bytowych. I na to niestety, nie ma na razie rady. Stolica Podlasia nie jest w stanie zapewnić takiej eskadrze zawodników odpowiednich warunków wypoczynku po trudach konkurencji rozgrywanych w dodatku w surowych warunkach zimowych. Stąd zmiana tras, omijających tym razem gościnną Białą Podlaskę. Czy więc zawody Lubelsko-Podlaskie?

Sprawa pozostaje do rozstrzygnięcia, a tym czasem LATAJMY ZIMĄ!

ODLECIAŁ NA ZAWSZE

Lotnikom życzy się zwykle tylu lądowań co i startów. Jeśli w końcowym bilansie będzie o jeden start więcej niż ilość lądowań, to na cmentarzu przybędzie też jedna mogiła ze śmigłem na krzyżu i tabliczką z napisem: Zginął śmiercią lotnika.

W dzienniku lotów Zdzisława Dudzika rachunek startów i lądowań był zgodny, a jednak nie ma Go już wśród nas. Odleciał na zawsze. Nie zmógł Go lotniczy żywioł, a podstępna choroba. Pozostał we wspomnieniach tych wszystkich, którym towarzyszył stale na mrozie, w śnieżycy, wśród mgieł i chmur czy przy błękitnym niebie, jedenastu zimowych startów.

Przed rokiem sam zdziwił się, że oto rozpoczyna już drugą dziesiątkę swego mariażu z Lubelskimi Zimowymi Zawodami Samolotowymi jako kierownik sportowy tej jedynej w lotniczym kalendarzu imprezy. A rozpoczęło się to w 1970 roku na tym samym lotnisku w Świdniku, na którym odbywają się tegoroczne zawody. Był autorem zmienionego wówczas regulaminu, opartego o Kodeks Sportowy FAI, a stawiającego uczestnikom zimowego turnieju wysokie wymagania.

W rok później, na następnych zawodach powiedział:

„Jako autor regulaminu starałem się tak ułożyć konkurencje, aby podtrzymać dobrą opinię uczestników o poprzednich zawodach, które zyskały sobie uznanie za wysoki poziom”.

Dbał zawsze o podwyższanie poziomu latania, podnosił poprzeczkę trudności, ale jednocześnie nigdy nie dopuszczał do przekroczenia granicy ryzyka.

Oceniając imprezę w 1975 roku stwierdził:

„Uważam, że te niezwykle trudne zawody pozwoliły załogom zdobyć wiele doświadczenia, które z pewnością będzie procentować w ich dalszej karierze sportowo-lotniczej.”

I nie omylił się. Potwierdziły jego opinię już najbliższe lata sukcesów polskich pilotów poza granicami kraju, uwieńczone w ubiegłym roku zdobyciem tytułów MISTRZÓW ŚWIATA!

Ile pracy włożył w ten sukces Zdzisław Dudzik, kierownik sportowy Lubelskich Zimowych Zawodów Samolotowych, trener kadry narodowej, wychowawca setek doskonałych pilotów, przyjaciel i opiekun latającej młodzieży?

Oceńmy sami. Ten, który odleciał na zawsze, nie lubił mówić o sobie.

PROGRAM DZIENNY

XVII LUBELSKICH ZIMOWYCH ZAWODÓW SAMOLOTOWYCH

14 luty 1984 r. — Wtorek

- 8.00 — Przyjazd pracowników oddelegowanych na zawody z innych jednostek.
- Przyjazd Komisji Sędziowskiej
- 10.00 — 14.00 — Zlot uczestników Zawodów
- II śniadanie
- 16.00 — 17.00 — O b i a d
- 17.30 — OTWARCIE ZAWODÓW — Świdnik, Klub „Iskra”
- 18.30 — 19.00 — Odprawa zawodników — Aeroklub
- 19.00 — 19.30 — Kolacja
- 19.30 — Przejazd do hoteli w Lublinie i Świdniku

15 luty 1984 r. — Środa

- 7.00 — Odjazd z Lublina do Świdnika
- 7.30 — 8.00 — Śniadanie
- 8.00 — 10.00 — Odprawa zawodników i przygotowanie do konkurencji —
Personel techniczny przygotowania samolotów
- 10.00 — 15.00 — Rozegranie konkurencji
- 15.30 — 16.30 — O b i a d
- 16.45 — 18.00 — Odprawa zawodników — Aeroklub
- 18.30 — 19.00 — Kolacja
- 19.00 — Przejazd do hoteli

16 luty 1984 r. — Czwartek

- 7.00 — Przejazd z Lublina do Świdnika
- 7.30 — 8.00 — Śniadanie
- 8.00 — 10.00 — Odprawa zawodników i przygotowanie do konkurencji —
Personel techniczny przygotowania samolotów

10.00 — 15.00 — Rozegranie konkurencji
15.30 — 16.30 — Obiad
16.45 — 18.00 — Odprawa zawodników — Aeroklub
18.30 — 19.00 — Kolacja
19.00 — Przejazd do hoteli

17 luty 1984 r. — Piątek

7.00 — Odjazd z Lublina do Świdnika
7.30 — 8.00 — Śniadanie
8.00 — 10.00 — Odprawa zawodników do konkurencji — Aeroklub. Personel techniczny przygotowania samolotów — lotnisko
10.00 — 14.00 — Rozegranie konkurencji
14.00 — 15.00 — Obiad
15.30 — 18.00 — Przygotowanie zawodników do konkurencji nocnej. Personel techniczny przygotowania samolotów
18.00 — 18.30 — Kolacja
19.00 — 23.00 — Konkurencja nocna
21.00 — 23.15 — Przejazd do hoteli

18 luty 1984 r. — Sobota

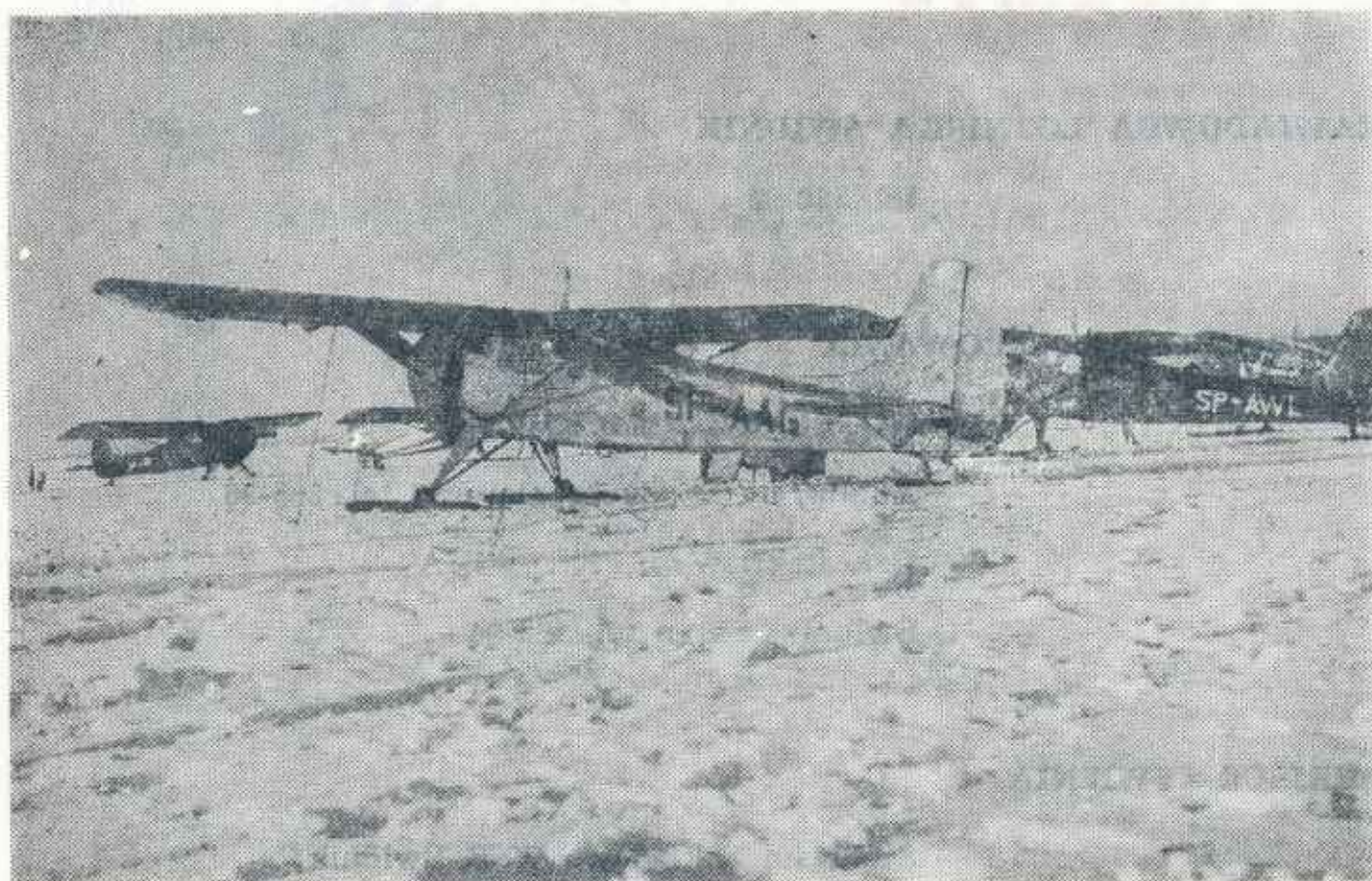
7.00 — Odjazd z Lublina do Świdnika
7.30 — 8.00 — Śniadanie
8.00 — 10.00 — Odprawa zawodników i przygotowanie do konkurencji — Aeroklub
10.30 — 15.00 — Rozegranie konkurencji
15.30 — 16.00 — Obiad
18.00 — UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW
Świdnik, Klub „ISKRA” *HALA SPORTOWA FKS „AWIA”*
18.30 — 19.00 — Kolacja
20.00 — Przejazd do hotelu w Lublinie

19 luty 1984 r. — **Niedziela**

8.00 — Odjazd z Lublina do Świdnika

8.30 — 9.00 — Śniadanie

9.30 — Odłot załóg



PODRĘCZNY SPIS TELE-ADRESOWY

BIURO ZAWODÓW

- AEROKLUB ROBOTNICZY
Świdnik, Kolejowa 3, tel. 123-16
- LOTNISKO (hangar) 120-61 w. 5790

ZAWIADOWCA LOTNISKA ŚWIDNIK

- tel. 129-92

MIEJSCE ZAKWATEROWANIA

- HOTEL GARNIZONOWY
Lublin, ul. Spadochroniarzy 7 tel. 305-36
- Ośr. Rekr.-Wyp. FKS „AVIA”
Świdnik, Basen tel. 120-94

MIEJSCE ŻYWIENIA

- Stołówka Zakładowa WSK-Świdnik
- RESTAURACJA „LOTNICZA”
Świdnik, H. Sawickiej 2. tel. 125-74

WYTWÓRNA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO PZL ŚWIDNIK

- tel. centr. 120-61 do 71

AEROKLUB LUBELSKI

- Ośr. Inf.-Propag.
Lublin, ul. Osterwy 2. tel. 258-43
- LOTNISKO RADAWIEC
tel. Motycz 4 lub 44



LUBELSKIE ZIMOWE ZAWODY SAMOLOTOWE

● MISTRZOWSKIE TYTUŁY ZWYCIĘZCÓW UZYSKALI:

pil. WITOLD ŚWIADEK

(Aeroklub Rzeszowski) — w 1975 i 1978 roku

pil. EDWARD POPIOŁEK

(Aeroklub Krakowski) — w 1977 roku

pil. WACŁAW NYCZ

(Aeroklub Rzeszowski) — w 1980, 1981 i 1983 roku

● REKORD ZWYCIĘSTWA W ZAWODACH USTANOWIŁA
ZAŁOGA:

pil. RYSZARD KASPEREK

nawig. EUGENIUSZ MILCARZ

(Aeroklub Robotniczy w Świdniku) — czterokrotnie
1966, 1968, 1970 i 1972

ML/212/KF

A28



WYTWÓRNA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO PZL ŚWIDNIK



PZL Sokół